

Oświadczenie zespołu Huga CCM (27.08.2012):

Dziwi nas fakt tak wielkiego rozgoryczenia części pszczyńskiej społeczności naszym teledyskiem. Zarzucono nam, iż wyśmiewamy śląską kulturę i obrażamy uczucia niektórych osób, no i oczywiście propagujemy alkoholizm i prostytutkę. Nasz utwór nazwano "rzępoleniem satanistycznym" i "postępową folk degeneracją". Skandal, który wybuchł wokół teledysku pokazuje jak bardzo niektórzy z Was moi drodzy mieszkańcy Ziemi Pszczyńskiej jest zamknięta i skostniała w odbiorze rzeczywistości i świata. Świat się zmienia, a razem z nim muzyka. Specyfika stylu muzycznego jaki reprezentujemy (dla niewtajemniczonych jest to metal) wymagała od nas użycia w tym utworze charakterystycznego dla tej muzyki mocnego, przesterowanego brzmienia gitar oraz wokalu tzw growlu (śpiewa się korzystając z fałd przedścionkowych służących normalnie do odkrztuszania). Nasz styl połączyliśmy z elementami folku, pokazując interpretację i wizję tej ludowej pieśni w formie muzyki metalowej. Sam teledysk także miał być spoiwem typowego teledysku metalowego i elementów folklorystycznych, a całość została okraszona dużą dawką czarnego humoru - charakterystycznego dla zespołu Huga CCM. I właśnie czarny humor, czyli sceny picia alkoholu czy tańca dziewczyn okazał się być kością niezgody i tak bardzo zbulwersował niektórych odbiorców.

Teledysk, naszym zdaniem jest w stanie obrazić tylko osoby nie posiadając dystansu do siebie, świata i poczucia tożsamości regionalnej. Jeśli w ten sposób profanujemy kulturę śląską to wszystkich chętnych zapraszam na festyny czy dożynki gminne (organizowane niejednokrotnie przez działaczy górnośląskich) - tam doświadczamy prawdziwej celebracji i sakrum kultury, stroju i obrządków śląskich. Chętnych polemiki o kulturze, historii tej krainy serdecznie zapraszamy.

Zarzut promowania alkoholizmu - sceny z piciem alkoholu są czystą parafrazą słów piosenki, której my nie napisaliśmy, a którą Wy moi drodzy niepokorni odbiorcy tak często śpiewacie na okolicznych biesiadach. My postanowiliśmy przejaskrawić pieśń w sposób groteskowy, aż do granic absurdu. Dla tych, którym ten argument nie wystarcza stwierdzamy, iż nawet w serialu "Klan" czasem ktoś się upije (czyli łamie ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi). Dziękujemy Pszczyńskiemu Centrum Kultury za odwagę, siłę i nowoczesne podejście do promowania niemainstreamowej muzyki.

Wszystkich zgorszonych, zniesmaczonych i obrażonych przepraszamy. My połączenie folku i metalu widzimy właśnie w ten sposób i niczego zmieniać nie będziemy. Nikt nie każe wam tego oglądać. Polaku, Ślązaku, czy mieszkańcu Ziemi Pszczyńskiej - uśmiechnij się i nie traktuj wszystkiego tak poważnie, miej więcej dystansu do siebie, a poczucie humoru niechaj nie ogranicza Ci się tylko do kawałów o Gorolach. Pamiętajmy, że muzyka jest po to aby burzyć schematy i utarte wizje.

Z poważaniem zespół Huga CCM